

5 maja 2018. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Dz 16, 1-10) Paweł przybył także do Derbe i Listry. Był tam pewien uczeń, imieniem Tymoteusz, syn Żydówki, która przyjęła wiarę, i ojca Greka. Bracia z Listry i Ikonium dawali o nim dobre świadectwo. Paweł postanowił zabrać go z sobą w podróż. Obrzezał go jednak ze względu na Żydów, którzy mieszkali w tamtejszych stronach. Wszyscy bowiem wiedzieli, że ojciec jego był Grekiem. Kiedy przechodzili przez miasta, nakazywali im przestrzegać postanowień powziętych przez apostołów i starszych w Jerozolimie. Tak więc utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na dzień rosły w liczbę. Przeszli Frygię i krainę galacką, ponieważ Duch Święty zabronił im głosić słowo w Azji. Przybywszy do Myzji, próbowali udać się do Bitynii, ale Duch Jezusa nie pozwolił im, przeszli więc Myzję i zeszli do Troady. W nocy miał Paweł widzenie: jakiś Macedończyk stanął przed nim i błagał go: „Przeprowadź się do Macedonii i pomóż nam!” Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii, w przekonaniu, że Bóg nas wezwał, abyśmy głosili im Ewangelię.

(Dz 16, 1-10)

Paweł przybył także do Derbe i Listry. Był tam pewien uczeń, imieniem Tymoteusz, syn Żydówki, która przyjęła wiarę, i ojca Greka. Bracia z Listry i Ikonium dawali o nim dobre świadectwo. Paweł postanowił zabrać go z sobą w podróż. Obrzezał go jednak ze względu na Żydów, którzy mieszkali w tamtejszych stronach. Wszyscy bowiem wiedzieli, że ojciec jego był Grekiem. Kiedy przechodzili przez miasta, nakazywali

im przestrzegać postanowień powziętych przez apostołów i starszych w Jerozolimie. Tak więc utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na dzień rosły w liczbę. Przeszli Frygię i krainę galacką, ponieważ Duch Święty zabronił im głosić słowo w Azji. Przybywszy do Myzji, próbowali udać się do Bitynii, ale Duch Jezusa nie pozwolił im, przeszli więc Myzję i zeszli do Troady. W nocy miał Paweł widzenie: jakiś Macedończyk stanął przed nim i błagał go: „Przeprowadź się do Macedonii i pomóż nam!” Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii, w przekonaniu, że Bóg nas wezwał, abyśmy głosili im Ewangelię.

(Ps 100 (99), 2-3. 4-5)

REFREN: Niech cała ziemia śpiewa swemu Panu

Służcie Panu z weselem,
stańcie przed obliczem Pana z okrzykami radości.
Wiedzcie, że Pan jest Bogiem,
on sam nas stworzył, jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedsionki,
chwalcie i błogosławcie Jego imię.
albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki,
a Jego wierność przez pokolenia.

(Kol 3, 1)

Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga.

(J 15, 18-21)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie wpierw znienawidził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. Pamiętajcie o słowie, które do was powiedziałem: „Sługa nie jest większy od swego pana”. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać. Ale to wszystko wam będą czynić z powodu mego imienia, bo nie znają Tego, który Mnie posłał”.

Komentarz:

Jeżeli ktoś cię nienawidzi dlatego, że go skrzywdziłeś, okłamałeś, poniżyłeś itp., obaj jesteście dziećmi tego świata – ty, bo dopuściłeś się wielkiego zła, on, bo uległ nienawiści.

Ale wielki to honor doznawać nienawiści z powodu przynależności do Chrystusa. Pod jednym warunkiem: że nie złorzeczysz temu, kto cię nienawidzi, ale go błogosławisz i się za niego modlisz (Mt 5,44; Rz 12,14).

W niektórych krajach świata ludzie nadal są prześladowani wprost za to, że wierzą w Chrystusa. W krajach demokratycznych spotykają nas epitety, szyderstwa, oszczerstwa, izolacja raczej za to, że sprzeciwiamy się zabijaniu starców i nie narodzonych dzieci, że bronimy nierozdzielności małżeństwa i czystości przedmałżeńskiej, że nie aprobujemy pornografii i zachowań homoseksualnych. Już Chrystus był znienawidzony przez świat za dawanie świadectwa, „że jego uczynki są złe” (J 7,7).

Jeszcze jedną nienawiść warto zauważyć. Tę, którą mieszkający we mnie człowiek grzechu kieruje przeciwko rosnącemu we mnie człowiekowi Bożemu. Im więcej będę się otwierał na światło i moc łaski, tym słabszy będzie we mnie ten człowiek grzechu. Oby zginął on do końca razem ze swoją nienawiścią.